

JUBILEUSZ 100-LECIA URODZIN PANA JANA KORCZAKA



Pan Jan Korczak z Wójtem Kazimierzem Skóra, Kierownikiem USC
i przedstawiciel KRUS Tarnobrzeg

W dniu 13 lutego 2019r. odbył się niecodzienny jubileusz . Pan Jan Korczak syn Ignacego i Agaty obchodził setne urodziny .- urodził się 13.02.1919 r. w Stalach i tu mieszka do dzisiaj.

Dostojnego Jubilata odwiedziła delegacja z Urzędu Gminy Grębów oraz KRUS w Tarnobrzegu, składając serdeczne życzenia od Samorządu Gminy i pozostałych instytucji Wójt Gminy Grębów Kazimierz Skóra i Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Małgorzata Gawrońska do serdecznych życzeń,

dołączyli kosz kwiatów, słodczy i pamiątkowy list gratulacyjny Zwracając się do Dostojnego Jubilata, Wójt Gminy powiedział m.in.

"Drogi Panie Janie niewielu z nas ma możliwość świętowania setnych urodzin. Sto lat to czas, który dla większości z nas, zwłaszcza na początku życiowej drogi, wydaje się nie do osiągnięcia, to czas doświadczeń i mądrości, chwil szczęścia i radości. W dzisiejszym świecie, gdzie zanikają najważniejsze wartości, cennym skarbem winno być życiowe doświadczenie, nauka życia. Niech Pana piękne, długie życie będzie skarbnicą wiedzy dla nas i młodszych pokoleń.



Pan Jan Korczak z wnuczką Beatą

Jubilat cierpliwie i z wielką przyjemnością przyjmował życzenia, serdeczności, naręcza kwiatów i prezenty. Nie zabrakło urodzinowego tortu i toasty za zdrowie Jubilata.

Należy zaznaczyć, że mimo sędziwego wieku, Pan Jan zachował sprawność umysłu, dobrą pamięć i pogodę ducha. Z pasją i wyruszeniem snuł ciekawe opowieści, które jak w filmie ukazywały życie pełne trosk i radości. Z rozrzewnieniem wspominał lata dzieciństwa, był wychowywany przez mamę, ponieważ jego ojciec wcześniej zmarł. Wspominał z dumą pierwsze lata swojego małżeństwa, narodziny dzieci, potem wnuków i prawnuków. Opowiadał o latach ciężkiej pracy, zawsze lubił pracować, dbać o byt swojej rodziny, która była i jest jego największą wartością, doświadczył wiele miłości i szacunku od swoich córek i ich rodzin - za to jest im wdzięczny..



Jubilat wraz z córkami, rodziną i delegacją Urzędu Gminy

Pan Jan cieszy się niesamowitą pamięcią i dobrym wzrokiem - czyta bez okularów, wcześniej gdy dopisywał mu słuch bardzo lubił słuchać radio.. Do dnia dzisiejszego nie zażywa żadnych lekarstw, jako ciekawostkę zdradził nam, że nie lubi dań czy potraw wymyślonych - ziemniaki z mlekiem to dla niego luksusowa potrawa, a może i recepta na długie życie?

Pamięta dawne czasy ale również jest żywo zainteresowany obecnymi wydarzeniami, czynnie uczestnicząc w życiu rodzinnym, interesuje się dniem dzisiejszym, polityką, sprawami wioski i gminy. Jest osobą pogodną cieszącą się radością życia i wielką pobożnością.

Poniżej przedstawimy tylko kilka ważniejszych faktów z bogatego życia Pana Jana;

W 1942 roku (14 luty) zawarł związek małżeński z Zofią Robótka. Ma 3 córki Annę, Bronisławę i Marię wszystkie córki mieszkają w Stalach. Doczekał się 11 wnuków i 13 prawnuków oraz 5 praprawnuków.

Służbę wojskową odbywał w tzw. „junakach” w Sandomierzu przez pół roku, później w 1938 roku został wysłany do Niemiec na okres 6 miesięcy.

Lubił pracę społeczną, przez lata pełnił wiele ważnych funkcji m.in. przewodniczący Rady Gromadzkiej (1956-1957), radny powiatowy w Tarnobrzegu w latach 1978 – 1982, radny Gminnej Rady Narodowej, członek rady nadzorczej w GS Samopomoc Chłopska, jak również w Banku Spółdzielczym w Grębowie, członek OSP w Stalach. Posiada wiele medali i odznaczeń m.in. w 1974 r był odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi, a w 1987 r. Złotym Krzyżem Zasługi. W 1996 r. Złotym Medalem za zasługi dla Pożarnictwa.

Zawodowo pracował na stanowisku dozorca w Zakładach Mięsnych w Nisku (od 1958 r. do 1982 r), przepracował tam 26 lat - do emerytury. Poza pracą zawodową prowadził gospodarstwo rolne., lubił pracę na roli, lubił pszczoły i miał w ogrodzie kilka uli.

Pani Jan otoczony serdeczną opieką całej rodziny, uświadomił nam jak wielką wartością jest rodzina, jej więzi, poszanowanie i miłość - ta ogromna miłość jaką otaczają swojego tatę, dziadka i pradziadka jego najbliżsi - dziękując mu za to, co dla nich zrobił przez długie lata swojego życia.

Drogi Panie Janie !

Jeszcze raz, serdecznie gratulujemy tak pięknego Jubileuszu, życzymy dużo, dużo zdrowia, radości i Błogosławieństwa Bożego na dalsze lata życia... **200 lat niech żyje, żyje nam.**